

Ambicja przodowania potrzebna w każdym środowisku

Warszawskie spotkania Edwarda Gierka

I sekretarz KC PZPR Edward Gierk 30 bm. przed południem odwiedził wystawę „Warszawa XXX”, zorganizowaną w Pałacu Kultury i Nauki w roku jubileuszu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Edwardowi Gierkowi towarzyszył zastępca członka Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR Józef Kępa.

Po wystawie obrazującej 30-letni dorobek Warszawy oprowadzał gościa tej komisji inż. architekt Stanisław Janowski. Pokazano tutaj w syn- tetycznym skrócie rozwój sto- licy. Myśl partii, praca całe-

go narodu, wysiłki warszawia- ków i ich przywiązanie do swego miasta sprawiły, że w ciągu 30 lat Warszawa stała się drugim w Polsce ośrod- kiem przemysłowym, centrum administracyjnym i kultural- nym, miejscem życia i pracy 1 400 000 ludzi, pięknym ze- społem miejskim.

Edward Gierk ze szczegó- łym zainteresowaniem oglą- dał plany nowych dzielnic mieszkaniowych, obiektów u- żyteczności publicznej i tras komunikacyjnych, a wśród nich nowoczesne rozwiązania urbanistyczne, takie jak war- szawskie osiedle Ursynów— Natolin, 21-kilometrowa Trasa Toruńska z propozycją pod- wieszonego na linach mostu, za- chodnie centrum, zagospodo- rowanie brzegów Wisły.

Następnie I sekretarz KC PZPR odwiedził Zakłady Ra- diowe im. M. Kasprzaka in- teresując się osiągnięciami pro- dukcyjnymi oraz problemami życia i pracy załogi. Wysoka dynamika produkcji w tym przedsiębiorstwie dobrze słu- ży poprawie zaopatrzenia ry- nku w poszukiwane wyroby. W obecnym 5-leciu, jak poin- formował dyr. nac. Kazi-

mierz Oprządek i I sekretarz KZ PZPR Andrzej Balcerzak, potrojono produkcję. Robot- nik wydziału mechanicznego H. Błaszczkiewicz zameldował I sekretarzowi KC PZPR, że na VII Zjazd partii załoga wy- kona w br. milion magnetofo- nów. Za 5 lat — „Kasprzak” wytwarzać będzie rocznie 2 mln magnetofonów.

I sekretarz KC PZPR zapo- znał się także z postępami prac budowlanych na Dwor- cu Centralnym PKP. Nowo powstającym węzłem komuni- kacyjnym Wolska — Reduto- wa, który jest fragmentem 20- kilometrowej obwodnicy śród- miejskiej oraz z budową jed- nej z największych w kraju mleczarni wznoszonej na Wo- li, w której przetwarzanie be- dzie dziennie około 600 tys. litrów mleka.

W godzinach popołudnio- wych Edward Gierk spotkał się z Egzekutywą KW PZPR. Pierwszymi sekretarzami ko- mitetów dzielnicowych i kie- rownikami wydziałów sto- lecznej instancji partyjnej. W toku bezpośredniej, rzeco- wej rozmowy o problemach rozwoju Polski i jej stolicy I sekretarz KC PZPR wyraził uznanie dla dorobku ludzi pra- cy Warszawy i stołecznej or- ganizacji partyjnej, która wni- eśli wielki wkład do realizacji uchwał VI Zjazdu. Wysokie tempo rozwoju, aktywność i inicjatywa, których Warsza- wa daje liczne i dobre przy- kłady, są nam dziś niezbęd- ne wszędzie, w każdej dzie- dzinie. (PAP)

Pierwsza porażka rządu w Izbie Gmin

Brytyjski rząd Partii Pracy poniósł pierwszą porażkę w Izbie Gmin po wyborach z października ub. roku. Wbrew zaleceniom rządowym, Izba Gmin zatwierdziła na ostatnim posiedzeniu poprawki do usta- wy regulującej świadczenia so- cjalne i zwiększającej limit nie opodatkowanych zarob- ków dla emerytów.

Za poprawką głosowało 280 deputowanych, przeciwko niej — 265. Przeciwno rządowi gło- sowało 9 deputowanych Partii Pracy. Porażka — aczkolwiek dość znaczna — nie stwarza jednak bezpośredniego zagra- żenia dla rządu. (PAP)

Posiedzenie komisji RWPG

W Moskwie odbyło się posiedze- nie stałej komisji RWPG ds. ener- getyki. Realizując postanowienia XXVIII Sesji Rady, komisja przy- gotowała propozycje w sprawie wprowadzenia jednolitego systemu energetycznego krajów członkow- skich RWPG w oparciu o połącze- nie systemy energetyczne europej- skich krajów członkowskich i jed- nolitego systemu energetycznego ZSRR.

Konferencja naukowa w Pradze

W Pradze zakończyła się w czwartek 30 bm. konferencja nau- kowa, poświęcona 30 rocznicy wy- zwolenia Czechosłowacji przez Ar- mię Radziecką oraz działalności czechosłowackiego ruchu oporu. W konferencji wzięli udział przedsta- wiciele 11 partii komunistycznych i robotniczych — z Austrii, Buł- garii, Chile, Kuby, Mongolii, NRD, Polski, RFN, Rumunii, Węgier i ZSRR.

Zapowiedź podróży K. Waldheima

W Nowym Jorku opublikowano w środę harmonogram podróży

Aktyw CZRSP u P. Jaroszewicza

Główne zadania rolniczej spółdzielczości produkcyjnej

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął 30 bm. zarząd Centralnego Związku Rolniczych Spółdzielni Produk- cyjnych w składzie: Józef Serafin — przewodniczący Pre- zydium Rady CZRSP i przewodniczący RSP Piotrowice Wielkie, Mieczysław Solecki — prezes Centralnego Zarza- du Związku RSP i I zastępcę ministra rolnictwa, Wacław Luto — wiceprezes zarządu CZ RSP, Stanisław Walendow- ski — sekretarz zarządu CZRSP w Poznaniu, Roman Ku- balok — członek zarządu CZ RSP i przewodniczący RSP w Simoradzu. W spotkaniu uczestniczył zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister rolnictwa — Kazi- mierz Barcikowski.

W toku spotkania zarząd Centralnego Związku RSP za- poznał prezesa Rady Mini- strów z wynikami produkcyj- nymi w 1974 r. oraz z podsta- wowymi kierunkami pracy RSP w roku bieżącym. Spół- dzielnie produkcyjne osiągnęły w 1974 r. dobre wyniki. Uży- skano plony zbóż w wysokości 32,5 q z jednego hektara oraz dobre plony buraków i ziem- niaków. Nastąpił wydatny wzrost pogłowia zwierząt. W grudniu 1974 r. — w porów- naniu z grudniem roku po- przedniego — pogłowie bydła było wyższe o 13,5 proc., trzo-

dy chlewnej o ponad 20 proc., owiec o 27 proc.

W bieżącym roku spółdziel- nie koncentrować się będą na realizacji czterech głównych zadań: — dalszym powiększa- niu arealów głównie w drodze pozyskiwania nowych człon- ków i przyjmowania w zagos- podarowanie gruntów PFZ, — dalszym wzroście produkcji na całym użytkowanym are- ale, — rozwoju kooperacji z gospodarką chłopską, — dal- szym wzroście dochodów i poziomu życia spółdzielców, związanym ze wzrostem pro- dukcji.

Prezes Rady Ministrów pod- kreślił, że Biuro Polityczne KC PZPR i rząd PRL będą nadal okazywać pomoc w roz- woju spółdzielczości produk- cyjnej i rozwoju ten będzie śledzony z dużą uwagą. (PAP)

Z udziałem Kuby

Obrady państw Ameryki Łacińskiej

Przedstawiciel Kuby przy ONZ wziął udział w posiedze- niu grupy państw Ameryki Łacińskiej, które było poświę- cone omówieniu programu ONZ na rok 1975.

Był to pierwszy przypadek od 13 lat, tj. od chwili, gdy pod naciskiem Stanów Zjed- noczonych Kuba została wy- kluczona z Organizacji Państw Amerykańskich. W tym cza- sie Kuba wprowadziła formal- nie była członkiem grupy państw latynoamerykańskich w ONZ, jednakże faktycznie nie uczestniczyła w posiedze- niach tych państw. (PAP)

Sztandar Pracy I klasy dla ZPL w Żyrardowie

Za wybitne zasługi Rada Państwa nadała w roku 30- lecia Polski Ludowej Order Sztandaru Pracy I klasy Żyrar- dowskiemu Zakładowi Przemysłu Lniarskiego im. Rewolucji 1905 r.

Wczoraj sztandar fabryczny udekorował tym odznaczeniem członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński.

Polsko-radziecka wymiana towarów rynkowych

Podpisano protokół o wymia- nie towarów rynkowych i współpracy naukowo-technicz- nej między resortami handlu wewnętrznego Polski i ZSRR. Wartość wzajemnych dostaw towarów w br. powinna osią- gnąć kwotę 92,4 mln zł dewiz. W związku z tym na naszym rynku znajdują się m. in.: ra- dziecki sprzęt zmechanizowany, telewizory, aparaty fotograficz- ne, koniaki i konserwy rybne, w zamian za polskie towary takie jak m. in. tkaniny jed- wabne i elano-wełniane oraz artykuły kosmetyczne.

W dziedzinie współpracy nauko- wo-technicznej przewiduje się kontynuację prac i wzajemnych konsultacji instytucji nauko- wych. Dotyczyć one będą m. in. problemów organizacyjnych zarzą- dzania, bezpieczeństwa i higie- ny pracy w placówkach handlo- wych i usługowych, usprawnia- nia działalności gastronomicz- nej i żywienia zbiorowego. (PAP)

Negocjacje EWG-ACP

W Brukseli rozpoczęła się w czwartek kolejna tura rozmów między EWG i 45 krajami Afri- ki, basenu Morza Karaibskiego i Pa- cyfiku (ACP). Porządek dnia prze- widuje wypracowanie porozumie- nia o stosunkach — tej grupy państw ze Wspólnym Rynkiem.

Anel prezydenta Meksyku

Prezydent Meksyku L. Echever- ria zapożyczał do rządów Ameryki Łacińskiej o przeznaczenie więk- szych sum na oświatę w ich kra- jach, kosztem ograniczenia wyda- tków na cele militarne. „Wydatki wojskowe są marnotrawstwem w naszych krajach i są sprzeczne z dążeniem do współpracy między krajami i pokoju na świecie”.

Katastrofa lotnicza

Agencja Reutersa donosi z San- to Domingo, że na tamtejszym lotnisku rozbił się samolot „DC-3” wenezuelskich linii lotniczych. Zgi- nał pilot, a 29 osób, w tym członek załogi zostało rannych. Policja oświadczyła, że 25 rannych to tu- rycy kanadyjscy.

Optymistki



CAF — fot. — Walczak

Sesja naukowa w Poznaniu

Teoretycy i praktycy o problemach rad narodowych i organów administracji

W Poznaniu w siedzibie Urzędu Wojewódzkiego odbyła się wczoraj sesja naukowa poświęcona problemom terenow- ych organów władzy i administracji. Celem sesji, organi- zowanej w związku ze zbliżającą się 30 rocznicą powołania tych organów w Wielkopolsce, było zacieśnienie więzi mię- dy nauką i praktyką: między teoretykami, znawcami pro- blematyki organów władzy i administracji a działaczami tych organów.

Otwarcia obrad dokonał pro- rektor UAM — prof. dr hab. Zbigniew Leński witając przedstawicieli rad narodo- wych, organów administracji i ośrodków naukowych z Wielkopolski, Warszawy, Ka- towie, Wrocławia, Gdańska i Lublina. Z kolei wicewoje- woda poznański — Romuald Zysnarski w swoim wysta- pieniu pt. „Potrzeby praktyki a nie teoria” podkreślił, że rozwój organów przedstawiciel-

skich i administracji wymaga stałego wsparcia nauki. Po- szczególne referencje przedsta- wili następnie główne tezy swoich prac przygotowanych na sesję. Materiały te omawia- ły kierowniczą rolę PZPR wo- bec rad, ich współdziałania z FJN, konstytucyjne podstawy ustroju rad, charakter praw- ny terenowych organów admi- nistracji, akty normatywne tychże organów oraz rad, problematykę finansową na tle zasady samorządności oraz odrębności występujące w organizacji rad gminnych.

W referatach szczególnie wyeks- ponowano znaczenie ostatniej re- formy organów władzy i admi- nistracji. Zagadnienie to było rów- nież głównym motywem dyskusji. Podkreślając słuszność kierunków nowych rozwiązań, szczególnie roz- działu organów przedstawiciel- skich od administracji, wskazy- wano również na konieczność re- formy budżetu państwa i formulo- wano stosowne postulaty. Sporo refleksji dotyczyło także niedos- tatecznego wykorzystywania upra- wnień np. przez komisje gminnych rad narodowych.

Uczestnicy sesji postano- wili wynikające z referatów i dyskusji postulaty skiero- wać do właściwych organów centralnych, materiały przed- stawione na sesji — opubli- kować, a jej problematykę za- interesować inne ośrodki uni- wersyteckie, co może stanowić dla nich inspirację do rozsze-

zenia badań nad problemami organów władzy i administra- cji. (Y)

Nowe więzienia w Irlandii Płn.

Brytyjskie propozycje w sprawie Ulsteru

Komisja wyznaczona przez rząd brytyjski dla zbadania sytuacji w Ulsterze, przedsta- wiła propozycję utrzymania systemu internowania „podej- rzanych” Irlandczyków bez sądu i śledztwa. Komisja przy- znała wprawdzie, że internowa- nie wywołuje oburzenie i niezadowolone ludności oraz przynosi szkodę życiu społecz- nemu w Ulsterze — jednakże, jej zdaniem, warunki do znie- sienia polityki internowania jeszcze nie powstały.

Według danych prasy bry- tyjskiej, obecnie w obozie Long Kesh i więzieniach Ul- steru przetrzymywanych jest 1040 internowanych Irlandczy- ków, z których połowa przeby- wa tam bez sądu i śledztwa.

Irlandzka Armia Republi- kańska zażądała niezwłoczne- go zaprzestania internowania jako ważnego warunku dla wprowadzenia rozejmu w Ul- sterze. Żądanie także wysuwa- stowarzyszenie bojowników o prawa obywatelskie i inne or- ganizacje demokratyczne.

PAP

Jutrzejszy

sobotnio-niedzielnny

„Głos Wielkopolski”
w objętości 10 stron

zawierać będzie m. in. na- leżące pozycje:

- przedstawiamy kandydatów na Wielkopolską 1974
- Rozmowa z Elżbietą Bar- szczyńską
- Fotoreportaż z budowy me- tro w Charkowie
- Artykuł — „Kiedy narko- tyki pokona rak?”
- Impresje na temat po- znańskiego osiedla Bonin

Ponadto: felietony ■ listy czytelników ■ sport ■ hu- mor i rozywka ■ program TV na przyszły tydzień.

Stosunki NRD - RFN tematem debaty w Bundestagu

W Bundestagu odbyła się w czwartek debata nad deklaracją kanclerza Helmuta Schmidta o stosunkach z NRD. Kanclerz oświadczył, że „w 30 lat po zakończeniu drugiej wojny światowej i w 25 lat od powstania obu państw nie sposób już ignorować realności ich istnienia”. Usiłował on jednak negować pełną odrębność obu państw jako podmiotów prawa międzynarodowego i podkreślił „specyficzny charakter” stosunków między RFN i NRD z pozycji „wielu ogólnoniemieckich”.

Kanclerz Schmidt kilkakrotnie podkreślił pozytywne znaczenie, jakie dla polityki zagranicznej RFN i jej stosunków ze światem zewnętrznym miała tzw. polityka wschodnia, która zapoczątkowała proces normalizacji stosunków z państwami socjalistycznymi. Przy tej okazji zapewnił on jeszcze raz, że RFN pragnie rozszerzenia wymiany gospodarczej, naukowo-technicznej i technologicznej z ZSRR i innymi państwami socjalistycznymi. RFN dokłada wysiłków — stwierdził Schmidt — na rzecz osiągnięcia dobrych wyników w Genewie na Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy oraz na konferencji wiedeńskiej w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń. Schmidt podkreślił, że dotychczas żadne państwo Europy i żaden naród nie poniosły uszczerbku w wyniku odprężenia, a wręcz przeciwnie, wszyscy dostrzegali zalewy tego procesu. Szczególnie korzystnie rzutuje ten proces na stosunki między RFN a NRD — dodał Schmidt.

Przy tej okazji kanclerz Schmidt skrytykował ostrą politykę opozycji stwierdzając, że rząd jest za współdziałaniem z nią pod warunkiem, że opozycja zdecy-

Ściganie zbrodni wojennych

W RFN ratyfikowano układ z Francją

Bundestag ratyfikował w czwartek układ z 2 lutego 1971 r. zawarty między Francją a RFN o jurysdykcji sądów zachodniemieckich w odniesieniu do określonych zbrodni. Na mocy tego układu sądy zachodniemieckie będą mogły ścigać zbrodniarzy wojennych skazanych wcześniej we Francji.

Odwołanie procedury ratyfikacyjnej w RFN spotkało się z krytyką we Francji. Przy okazji wyszło na jaw, że jeden z członków komisji prawnej Bundestagu, który blokował przekazanie układu pod obrady plenarne parlamentu, był kierownikiem wydziału politycznego ambasady III Rzeszy w okupowanym Paryżu i nie byłby mu obce sprawy deportacji Żydów francuskich do obozów zagłady.

Władze francuskie przekazały władzom RFN pełną dokumentację zbrodni hitlerowskich. Lista obejmuje ponad 1000 nazwisk. (PAP)

Katastrofa kolejowa w Indiach

W środę wieczorem pod Kalkutą wydarzył się tragiczny wypadek. Dalekobieżny pociąg wypadł na stojący na stacji Ultadanga pociąg podmiejski dowożący robotników zamieszkanych w rejonie Kalkuty do pracy. Pociąg podmiejski przepełniony był pasażerami. Zginęło ponad 20 osób, a ponad 200 zostało rannych. Zablokowana została główna linia łącząca Kalkutę ze znanymi kurortami górskimi Darjeeling. Akcje ratunkową kontynuowano w czwartek rano. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami. Miejscami niewielkie opady śniegu a na zachodzie deszcz. Temperatura maksymalna od 0 st. na wschodzie do 5 st. na zachodzie. Wiatry słabe i umiarkowane.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski.

Wznowienie rokowań SALT

Redukcja zbrojeń warunkiem pokojowego współistnienia

31 stycznia rozpoczyna się w Genewie kolejna runda radziecko-amerykańskich rozmów w celu przygotowania tekstu porozumienia o ograniczeniu zbrojeń strategicznych (SALT), które ma się stać ważnym osiągnięciem na drodze do dalszego utrwalenia odprężenia i umocnienia bezpieczeństwa narodów.

Polityczne odprężenie w stosunkach radziecko-amerykańskich — pisze komentator TASS, E. Baskakow — które stało się rzeczywistością w wyniku obustronnego uznania zasad pokojowego współistnienia państw o różnych ustrójach społecznych, powinno zostać wzmocnione odprężeniem militarnym, tj. przede wszystkim ważnymi posunięciami w dziedzinie ograniczenia zbrojeń strategicznych.

Minione lata przyniosły szereg ważnych porozumień radziecko-amerykańskich, dotyczących zbrojeń strategicznych i udowodniły, że stopniowe rozwiązywanie problemu ograniczenia, a tym samym i reduk-

cji takich zbrojeń, nie jest wcale utopią, ale rzeczą całkowicie możliwą. Chodzi tylko o to, by była dobra wola.

Rokowania w Genewie nie zostają wznowione w „punkcie zerowym”. Do kodeksu prawnego ludzkości weszły już: układ moskiewski o zakazie doświadczeń z bronią nuklearną w atmosferze, przestrzeni kosmicznej i pod wodą oraz układ o nierozpraszaniu broni atomowej. Międzynarodowa opinia publiczna z zadowoleniem powitała również takie doniesienia dokumenty radziecko-amerykańskie, jak układ z 1972 roku o ograniczeniu systemów obrony przeciwrakietowej, protokół uzupełniający z 1974 r., podpisane w 1973 r. porozumienie o zapobieganiu wojnie nuklearnej oraz układ z 1974 r. o ograniczeniu podziemnych doświadczeń z bronią nuklearną.

W dzieło ograniczenia zbrojeń wnoszą także swój wkład zawarte w 1972 r. na pięć lat tymczasowe radziecko-amerykańskie porozumienie o niektórych środkach w dziedzinie ograniczenia ofensywnych zbrojeń strategicznych.

Posunięcia finansowe Karamanlisa

Premier Grecji, Konstantinos Karamanlis oświadczył w środę, że rok 1975 będzie dla wszystkich Greków okresem oszczędzania, a dla najuboższych — rokiem ofiar.

Jak pisze AFP z Aten, premier zapowiadając przedłożenie w parlamencie posunięć finansowych podkreślił, że Grecja musi nie tylko stawić czoła „złej koniunkturze międzynarodowej”, ale również własnym trudnościom pozostawionym w spadku przez 7-letni okres złego gospodarowania. Karamanlis podkreślił, że obecna sytuacja wymaga również „zwiększenia potencjału wojskowego Grecji”. Mówca poinformował o 10-procentowym podniesieniu płac i emerytur pracowników administracji państwowej dla skompensowania inflacji.

Wśród nie ukaranych dotychczas zbrodniarzy hitlerowskich znajduje się liczna grupa morderców z tzw. Einsatzgruppen. Te specjalne jednostki operacyjne hitlerowskiej policji bezpieczeństwa i służby bezpieczeństwa utworzone były w przededniu najazdu na Polskę.

Działając przy poszczególnych armiach Wehrmachtu — dokonywały w Polsce masowych aresztowań według z góry opracowanego planu i wykazu „niebezpiecznych Polaków”. Wiele aresztowań, wśród których było wielu wybitnych przedstawicieli nauki i kultury, natychmiast rozstrzelano lub zsyłano do obozów koncentracyjnych. M. in. 17 września 1939 r. aresztowano w Gdyni ok. 5 tys. osób. Wraz z wprowadzeniem reżimu okupacyjnego większość kadry Einsatzgruppen objęła kierownicze stanowiska w służbie bezpieczeństwa i Gestapo w Polsce.

Cała akcja nosiła kryptonim „Unternehmen Tannenberg”, a jeden z jej głównych organizatorów — Werner Best, odpowiedzialny jest za śmierć ok. 11 tys. Polaków. SS-Brigadefuehrer Best, późniejszy wyższy funkcjonariusz hitlerowskiej administracji w okupowanej Francji i Danii, następnie szef departamentu w Głównym Urzędzie Bezpieczeństwa Rzeszy — nie został dotychczas skazany. Mieszka w Muelheim (RFN) przy Mendenerstrasse 8a.

We wspólnym oświadczeniu radziecko-amerykańskim, podpisanym we Władystoku przez sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa i prezydenta USA, Geralda Forda, obie strony wyraziły przekonanie, iż długoterminowe porozumienie, oparte na zasadzie równości i nieumniejszonego bezpieczeństwa stron, byłoby istotnym wkładem w sprawę polepszenia stosunków między ZSRR a USA, w sprawę zmniejszenia niebezpieczeństwa wojny i umocnienia pokoju międzynarodowego. (PAP)

Kolejna runda rozmów w Wiedniu

W czwartek 30 bm. w Wiedniu wznowiono po sześciu tygodniowej przerwie rokowania w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej, w których uczestniczą przedstawiciele 17 państw europejskich, USA i Kanady.

Podczas minionej czwartej rundy rozmów, państwa socjalistyczne aby ruszyć rozmowy z miejsca, wystąpiły z ważnymi inicjatywami, uwzględniającymi wiele elementów stanowisk strony zachodniej.

Mimo że rozmowy wiedeńskie trwają już od ponad roku, dotąd nie osiągnięto żadnych konkretnych rezultatów. Przyczyną takiej niezadawalającej sytuacji, jak podkreślił na przeprowadzonej w czwartek po zakończeniu posiedzenia plenarnego, konferencji prasowej szef delegacji NRD, Ingo Cser, jest jawne dążenie państw zachodnich do zmiany istniejącego układu sił wojskowych na korzyść NATO.

Renard Czajkowski dyryguje w Szwecji

Renard Czajkowski — dyrektor i kierownik artystyczny Filharmonii Poznańskiej wyjechał na gościnny występ do Szwecji. W najbliższą niedzielę — 2 lutego — dyryguje on będzie koncertem symfonicznym w Malmö. W programie wieczoru: „Muzyka za łobna” Witolda Lutosławskiego, III Koncert fortepianowy Sergiusza Prokofiewa i IV Symfonia Piotra Czajkowskiego. Solo fortepianowe wykona Andrzej Czajkowski. (wig)

Zbrodniarze z „Einsatzgruppen” nadal bezkarni

Z Einsatzgruppen ściśle współpracował SS-standartenfuhrer Hans Ehlich (Braunschweig, Wendenbleek 105), który był autorem projektu „Generalplan-Ost”. Został on przez władze polskie umieszczony na liście zbrodniarzy wojennych, jako „odpowiedzialny za planowanie i wykonanie planu eksterminacji ludności polskiej i żydowskiej na ziemiach wcielonych do III Rzeszy”. Na międzynarodową listę przestępców wojennych wpisany był też SS-Sturmabfuhrer Walter Zirpinski, kierujący działalnością hitlerowskiej policji w getcie łódzkim — drugim co do wielkości w okupowanej Polsce. W Zirpinski (Hannover — Kirchrode, Gandhistr. 4), przez szereg lat po wojnie pełnił kierownicze funkcje w policji zachodniemieckiej. Jednym z współodpowiedzialnych za masowe zbrodnie w Warszawie jest SS-Oberfuhrer Erich Ehringer ze sztabu Einsatzgruppen IV (mieszka w Karlsruhe, Graf-Rheinstr. 19).

Po napadzie III Rzeszy na Związek Radziecki zreorganizowane Einsatzgruppen ruszyły za armią

W PFLT

Większe wpływy z eksportu łożysk

Dynamiczny wzrost produkcji różnych pojazdów, silników, maszyn o wirujących częściach i innych tego typu urządzeń, także domowych, znacznie zwiększył zapotrzebowanie na łożyska kulkowe, wałeczkowe i inne z grupy tocznych.

Zwiększa też swoją produkcję załoga Poznańskiej Fabryki Łożysk Tocznych. W roku 1974 wytworzyła o 7,5 procent więcej łożysk, niż w roku poprzednim a w roku 1975 zamierza wyprodukować o 6,5 procent więcej, przy czym znaczną ich część mają stanowić łożyska wałeczkowe i baryłkowe o podwyższonych klasach i gabarytach, a więc trudniejsze w wykonaniu i droższe.

Tegoroczne plany przewidują też podwojenie produkcji części składowych łożysk, znaczny wzrost produkcji łożysk i łożysk odciskowych. Wszystko to sprawi, że wpływy ze sprzedaży wyrobów PFLT mają być o 14 procent większe, niż przed rokiem a wpływy z eksportu łożysk — nawet o 27,3 procent większe. (pch)

W USA

Przerwa w pracy elektrowni atomowych

Amerkańskie władze federalne poleciły w środę wstrzymanie produkcji energii w 23 elektrowniach atomowych na terenie USA. Decyzję podjęto po wykryciu przez techników „Commonwealth Edison Company” pęknięcie w systemie chłodzenia elektrowni atomowej w pobliżu Morris, w stanie Illinois. Rzecznik przedsiębiorstwa oświadczył, że nie ma niebezpieczeństwa radioaktywnego skażenia terenu, jednak podobne instalacje w 23 elektrowniach muszą być sprawdzone. (PAP)

Premier H. Wilson w Białym Domu

Premier Wielkiej Brytanii Harold Wilson rozpoczął w czwartek dwudniową wizytę w USA. Przed Białym Domem powitał go prezydent Ford.

W przemówieniach powitalnych, zarówno Ford, jak i Wilson, położyli nacisk na zagadnienia współpracy krajów wysoko uprzemysłowionych. Jak przewidują obserwatorzy — przedmiotem rozmów jest bardzo szeroki zakres problemów politycznych, gospodarczych oraz zagadnienia związane z kryzysem energetycznym. (PAP)

Kampania przedwyborcza w Portugalii

Jak pisze agencja AFP, powołując się na ogłoszone w Lizbonie przepisy wyborcze, kampania przed wyborami do Konstytuanty rozpocznie się w Portugalii 4 marca. Przepisy nie zezwalają na publikowanie wyników sondaży opinii publicznej przed wyborami. Data głosowania ma być ustalona przez prezydenta republiki.

Według programu ruchu sił zbrojnych — przypomina AFP — wybory powinny się odbyć przed 25 kwietnia br. (PAP)

Telefony DONOSZA

● Nieostrożność motorowozysty była przyczyną wypadku drogowego w miejscowości Karsy w pow. pleszewskim. Usiłujący wyminąć motorowozystę samochód marki „Fiat”, wpadł w poślizg i uderzył w drzewo. Czterech pasażerów samochodu osobowego odniosło obrażenia.

● Złamanie nogi doznał motorcyclista, który u zbiegu ul. Poznańskiej i Pułaskiego w Słupcy, zderzył się z samochodem. (b)

GŁOS WIELKOPOLSKI; Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa - Książka - Ruch” - Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i terminy druków ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Rękopisów nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka - Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) od czytelników indywidualnych w kraju przeliczają się na kwoty w zł i groszach. Wskazujemy adresy urzędów pocztowych i listonoszy do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Instytucje zamawiające prenumeratę w PUPiK RSW „Prasa - Książka - Ruch” Indeks nr 35029/35028

Nim wyzwolono Leszno

O świcie 31 stycznia 1945 roku wyzwolono zostało Leszno. Ostatnie już z miast powiatowych Wielkopolski!

Wprawdzie jeszcze przez 18 dni lutego miało być opór hitlerowców w Pile, jeszcze 23 dni walczyć w Poznaniu. Jednakże załogi „Festung Posen” i „Festung Schneidemühl”, choć w koncepcjach naczelnego dowództwa niemieckiego miały powstrzymać natarcie radzieckie, utrzymywały tylko enklawy pośród obszarów oczyszczonych z wojsk hitlerowskich.

Wyzwolenie Leszna — w cztery dni po Trzciance, Międzybóżu, Wolsztynie — oznaczało definitywne wyparcie wroga „ostfrontu” poza zachodnią rubież Wielkopolski. A przecież zaledwie 250 godzin minęło od wyzwolenia Kłodawy, Sompolna, Koła, Konina!

To godzinowe wyliczenie, choć obrazuje dynamizm działań ofensywnych radzieckich wyzwolicieli, wymaga wszakże uzupełniających uściśleń. W rzeczywistości bowiem to jednostki 1 Frontu Białoruskiego, które 20 stycznia walczyły o Kłodawę i Koło, o świcie 31 stycznia forsowały już Odrę pod Kostrzynem. A i te wojska 1 Frontu Ukraińskiego, które swymi działaniami zmusiły hitlerowców do opuszczenia Leszna, już tydzień wcześniej forsowały Odrę na południowy zachód od Leszna.

Po prostu Leszno — a także wszystkie miejscowości na wschód od niego — pozostało na uboczu głównych kierunków natarcia wojsk obu Frontów. Pozostało podobnie jak Ostrów, Kalisz, choć wedle pierwotnych planów operacji zimowej znad Wisły w kierunku zachodnim, główne zrępowanie 1 Frontu Ukraińskiego marszałka Koniewa miało rozwinąć natarcie z przyczółka sanduskiego w kierunku północno-zachodnim aż po re-

jon Kalisza i tu dopiero dokonywać zwrotu w kierunku Wrocławia. Wybierając rejon kaliski jako wyjściowy do manewru oskrzydającego od północy i północnego zachodu śląski okręg przemysłowy, chciało stworzyć zagrożenie tyłów przeciwnika organizującego obronę kierunku łódzko-poznańskiego i dodatkowo ułatwić natarcie wojsk 1 Frontu Białoruskiego marszałka Żukowa.

Jednakże w końcu listopada 1944 roku marszałek Żukow uznał, że natarcie głównego zgrupowania jego wojsk z przyczółków magnuszewskiego i puławskiego, prosto na zachód, może być utrudnione przygotowaniami fortyfikacyjnymi przeciwnika. Uwzględniając ich rezultaty, zaplanował przebijanie się w rejon na północ od Łodzi, skąd miał natarć zwrot w kierunku Poznania. Tego rodzaju modyfikacja dodatkowo zabezpieczała sukces operacji warszawskiej, uratowanie manewrem oskrzydlenia Łodzi, a wraz z przebiegiem punktu ciężkości sił Frontu na prawe skrzydło stwarzała szanse zabezpieczenia się przed ewentualnymi kontratakami niemieckimi z rejonu Pomorza. Czyniła wszakże już bezcelowym natarcie głównego zgrupowania 1 Frontu Ukraińskiego aż po Kalisz. Ze więc, by ratować Śląsk, zamierzano jak najszybciej oskrzydlić okręg przemysłowy i zmusić przeciwnika do odwrotu z niego, na zwrot głównych sił wybrano już rejon kępińsko-ostreszowski.

Bez wątpienia, wprowadzenie tych korektur ułatwiło przedterminowe zrealizowanie przez wojska obu Frontów głównych celów operacji rozpoczętej nad Wisłą. Sprzyjało ratowaniu Śląska. Pozwoliło też 1 Frontowi Białoruskiemu natychmiast po dotarciu po linię Poznań — Bydgoszcz, przedłużyć zasięg operacji warszawsko-poznańskiej aż po Odrę na północ i południe od

Kostrzyna. Miało więc dobroczynne następstwa dla zachodniej Wielkopolski, której od wyzwolonych obszarów na wschód od Poznania nie oddzieliła ani na jeden dzień zorganizowana linia obrony niemieckiej.

Lecz zarazem taki wybór głównych kierunków natarcia głównych sił obu Frontów, nie pozostawiał bez wpływu na skomplikowanie sytuacji militarnej na obszarach powiatów kaliskiego, ostrowskiego, krotoszyńskiego, gostyńskiego i leszczyńskiego. Spowodował uszczuplenie sił mających nacierać na północ od Ostreszowa i na południe od Śremu. Zaś już w trakcie styczniowego natarcia radzieckiego przez międzyrzecze Wisły i Odry, właśnie z rejonu Sieradza w kierunku Kalisza, Ostrowa, Leszna wycofywało się największe zgrupowanie szczytków dywizji pobitej nad Wisłą Grupy Armii „A” oraz zdezerorganizowanego pod Łodzią korpusu pancernego „Grossdeutschland”. Zgrupowanie nie dobitków aż 20 dywizji, w tym aż 6 pancernych i zmotoryzowanych, liczące ogółem 100 000 żołnierzy.

Wprawdzie ich odwrót „wzdużnym kółem” pozostał bez większego wpływu na rezultat całej operacji. Co więcej, wycofanie się reszty wojsk niemieckich na ten boczny kierunek działań obu Frontów, ułatwił im szybsze realizowanie podstawowych zadań operacji Wisła — Odra. Lecz działania wyzwolenie wojsk radzieckich w pasie tego odwrotu zostały utrudnione. Miały bardziej dramatyczny przebieg aniżeli na pozostałych obszarach Wielkopolski.

Dramatyczny także dla mieszkańców. Wiele miejscowości wyzwolonych już przez oddziały przednie lub rozpoznawcze radzieckich wojsk szyb-

Dokończenie na str. 4

ZBIGNIEW SZUMOWSKI



Gdańska rafineria

W czerwcu tego roku do bazy paliwowej Portu Północnego zostanie pierwszy tankowiec; reparałowa popłynie rurociągami do rafinerii „Gdańsk”. A więc za kilka miesięcy zakończona zostanie najważniejsza inwestycja przemysłu chemicznego, której realizacja kosztuje już blisko 7 miliardów złotych. Na zdjęciu: prace montażowe na dachu elektrociepłowni gdańskiej rafinerii.

Fot. — CAP

Na finiszu 5-latk

Blżej światowej czołówki

Czy w ciągu jednego roku można dokonać zasadniczych zmian w gospodarce kraju, należącego pod względem produkcji i wielkości do średnich państw świata? Z praktyki wiadomo, że nieraz 5—10 i więcej lat nie starcza na dokonanie radykalniejszych zmian w gospodarce.

Mimo to kończąca się polską pięcioletką 1971-75 trzeba uznać za przełomową. W czterech latach jej realizacji, udało się w niektórych dziedzinach zrobić więcej, niż dawniej w ciągu lat kilkunastu. Realizowany obecnie plan jest po raz pierwszy tzw. „planem otwartym”. Praktycznie przejawia się to tym, że we wszystkich dziedzinach gospodarki plan ten jest korygowany „w górę”. W wielu branżach to korekty były kilka-krotnie. W ostatnich latach Polska znalazła się w czołówce najszybciej rozwijających się państw świata.

GLÓWNE PROBLEMY KRAJU

Rok bieżący ma dla gospodarki całego kraju szczególne znaczenie, gdyż zamyka realizację planu pięcioletniego. A przecież właśnie od tego, z jakim ostatecznym bilansem ten plan zostanie zakończony, zależy będzie poziom życia obywateli oraz kształt przyszłego planu rozwoju społeczno-gospodarczego kraju na lata 1976—80.

W tym roku sprawą najwa-

niejszą będzie dalsze umocnienie równowagi gospodarczej. Chodzi tu o coraz lepsze wykorzystanie rosnącego majątku, nowoczesnych maszyn i urządzeń, o lepsze spożytkowanie nowej techniki i organizacji pracy. Konieczne jest zapewnienie wyższego niż w roku ubiegłym przyrostu produkcji, przede wszystkim na podstawie wzrostu wydajności pracy. Jeden z niewąlgicznych punktów naszej gospodarki stanowi będzie nadal gospodarka materiałowa. W ubiegłym roku przegląd ujawnił „chomikowanie” zapasów materiałowe wartości 22 mld złotych. Ale to dopiero początek drogi; postęp w gospodarowaniu materiałami po prostu jest nadal.

W planie na rok bieżący ważną pozycję zajmują inwestycje. Większość z nich zostanie przekazana w IV kwartale. Szybsze oddanie do ruchu chociaż kilku z nich, to czysty zysk. A że jest to możliwe udowodnił miniony rok, w którym udało się zakończyć przed-

terminem budowę 29 ważnych inwestycji. Ale chodzi nie tylko o przyspieszenie procesów inwestycyjnych, lecz również o to, aby nowe zakłady osiągały bez opóźnień, a możliwie z wyprzedzeniem, przewidziane dla nich moce produkcyjne.

Produkcja rolnicza Polski ma w tym roku wzrosnąć o 2—2,5 procent. Aby taki przyrost osiągnąć należy zwiększyć hodowlę o 4,5 procent, a produkcję roślinną utrzymać na poziomie roku ubiegłego. Przypomnijmy tu, że w latach 1970—73 produkcja rolnicza rosła w Polsce w tempie około 7 procent rocznie. Jest to rekord światowy.

Pomyślnie zrealizowanie planu 5-letniego przyniesie zwiększenie majątku narodowego o 34 procent, a przemysłowego aż o 45 procent. Oznacza to, że prawie połowa maszyn urządzeń pracujących w przemyśle będzie stosunkowo nowa. Jeśli tak właśnie pójdzie na zblizającą się ku końcowi 5-latkę, to bez przesady można powiedzieć, iż jej rola w rozwoju całej gospodarki kraju jest ogromna.

ZAMIERZENIA WIELKOPOLSKI

W Wielkopolsce wartość produkcji przemysłowej ma w stosunku do 1974 roku wzrosnąć o 11,6 procent, zaś produkcja eksportowa o 16,2 procent. Około 40 procent ogólnej produkcji przemysłowej przeznaczone jest na zaopatrzenie rynek. Nakłady inwestycyjne wyniosą 27,9 mld złotych. Ważnymi przedsięwzięciami będą: rozbudowa Fabryki Aparatury i Urządzeń Komunalnych „Powogaz” w Poznaniu, Fabryki Maszyn Rolniczych w Rogoźnie oraz budowa Wydziału Konstrukcji Stalowych w Marantowie.

W Poznaniu pierwszoplanową sprawą będzie jak najszybsze przekazanie do eksploatacji unowocześnionej Odlewni Żeliwa w Zakładach Metalurgicznych „POMET”, zakończenie rozbudowy i modernizacji Poznańskiej Fabryki Maszyn Zrównoważonych oraz Zakładów Rowerowych „PREDOM ROMET”.

Kilka zakładów musi szczególnie zadbać o szybkie uzyskanie zdolności wytwórczych. Są to m. in. Fabryka Okrętów Blowych w Wolsztynie, Zakłady „Tonsil” we Wrześni oraz szereg inwestycji w rejonie Konina i Ostrowa.

STAWKA NA WYDAJNOŚĆ

Produkcja wzrastać będzie nie tylko dzięki nowym inwestycjom, ale również na skutek wzrostu wydajności pracy. Przemysł przewiduje się o 40 procentowy wzrost.

Rolnictwo zakłada zwiększenie produkcji o 3,3 procent przy czym produkcja zwierząt będzie aż o 4,4 procent. Zami-

Dokończenie na str. 4
MAREK PRZYBYLSKI

STRONA

GŁOS — 31 I 1975

Od czasu, kiedy madame Picford obrzucono na jednym z londyńskich meetingów, zgłoszonymi jej, upłynęło lat bez mała sto. Pani Picford nie żyje, wraz z nią i sawantkami jej epoki umarli ruch sufrażystek. A jednak kobieta zwyciężyła. Emancypacja kobiet, niezdarne zapoczątkowana przez kilkadziesiąt wojujących niewiast Europy, stała się faktem. Czy jest nam z nią lepiej czy gorzej? Do czego doszliśmy poprzez stulecie oczekiwań i nadziei?

Uprzywilejowane i dyplomami

Najlepiej rysuje się sytuacja kobiet w świetle prawa. Oczywiście nie we wszystkich krajach. Azjatyki patrzą na nas na dół z zazdrością, a my, dzieci szczęścia, już nawet nie odczuwamy satysfakcji, czytając plakaty: wszyscy do urn wyborczych. Wybieramy deputowanych, którzy czasem usiłują się nam nawet podliznąć i być przy stojni. Kobiety patrzą na nich. I choć tu i ówdzie pojawia się jakaś uczona białogłowa, która zajmuje fotel w parlamencie czy nawet miejsce premiera, książka o takiej nie zostanie napisana. Powstają książki o aktorkach, o Coco Chanel, nie ma o politykach — kobietach.

Kobieta polska jest pod pewnymi względami na pewno uprzywilejowana w Europie. Ma dłuższy urlop macierzyński aniżeli jej koleżanki we Francji, zwalniana jest z pracy podczas karmienia i może na 3 lata zawiesić działalność zawodową, zachowując swój etat. Jakkolwiek liczba mężczyzn leży gitymujących się w Polsce wyższym wykształceniem dwukrotnie niż przewyższa liczbę kobiet z dyplomami, to jednak wśród najmłodszych roczników kobiety są często bardziej wykształcone od swoich kolegów. W 1972 roku częściej kończyły wyższe uczelnie niż mężczyźni, wśród absolwentów szkół średnich prawie dwukrotnie domi-

nowały kobiety. Mężczyźni przewyższali je tylko pod względem wykształcenia na poziomie zasadniczych szkół zawodowych. Wprost oszałamiająco korzystnie przedstawia się poziom wykształcenia młodych kobiet w porównaniu z edukacją, którą otrzymały ich matki. Powszechnie ubolewa się nad feminizacją niektórych zawodów, np. nauczycieli i lekarzy, kobiety wdzierają się wszędzie, odbierając kolegom ostatnie złudzenia na temat męskich predyspozycji zawodowych. Nawet Wyższa Szkoła Morska — przywilej męskiej przygody — też już zmuszona była przyjąć kilka upartych „marnarek”.

A mimo to nie za wiele jest kobiet na stanowiskach. Dziewczęta kończą uczelnie i rozply-

pominać tych spraw. Jedno po zostaje faktem: kobiecie stworzono nowe perspektywy, pozostawiono stare obowiązki. W rezultacie Magdalena Sokółska wyliczyła kiedyś w swojej pracy, że kobieta pracuje średnio 16 godzin na dobę, że na odpoczynek pozostaje jej niekiedy 15 minut czasu w ciągu dnia. Jedną z robotnic pracujących w fabryce na trzy zmiany powiedziała do mnie: jak odchowałam dzieci to będę miała 45 lat i wtedy sobie trochę pożyję. — I co wówczas chciałaby pani robić, o czym pani marzy? — zapytałam. — Marzę o tym, że powoli wyjdę z pracy, nie spiesząc się pójść do domu, usiądę w fotelu i poczytam gazetę.

Jest to niewątpliwie marze nie sprzeczne z pragnieniem

Równouprawniona

wają się w szarej masie pracowników z dyplomami. Owszem, robią kariery, naukowe, artystyczne, bardzo rzadko polityczne. Podobnie jest zresztą i w innych państwach Europy. Z tym tylko zastrzeżeniem, że nigdzie poza Związkiem Radzieckim wskaźnik zatrudnienia kobiet nie jest tak wysoki (W Polsce około 70 proc. kobiet pracuje zawodowo) i nigdzie nie ma tylu kobiet wykształconych.

Nowe perspektywy — stare obowiązki

Bramy rajy są więc otwarte tylko na początku drogi życiowej, potem jak gdyby krag możliwości zaciera się. Otwierają się natomiast inne perspektywy: wychowanie dzieci, robiebie zakupów, prowadzenie domu. O tzw. pracy na dwie zmiany pisano już tak wiele, że wprost nie przystoi przy-

robienia kariery. Człowiek, który temu spokojnie spędzona godzina jawi się niczym chwilą nieopisanego szczęścia, który odlicza lata do dnia, kiedy będzie mógł sobie przez nikogo nie gonić poczytać gazetę, nie będzie się ubiegał o stanowisko, o władzę, choćby miał wykształcenie. A przecież wiele kobiet z dyplomami pędzi podobnie morderczy rytm życia. Ale nie wyczerpuje to zagadnienia. Są oczywiście kobiety, niezmęczone, niestare, ambitne i żądne sukcesów. Ale na ogół nie widzi się w nich zapowiedzi kariery. Raczej potencjalne matki, kandydatki na urlop macierzyński, pracownice, które od rana dopytywać się będą przez telefon o swoje dzieci: czy zjadły jajko na śniadanie. Kobiętom współczesnym stworzono perspektywę wykształcenia i pracy, ale pozostawiono nie tylko stare obowiązki, lecz i stare obyczaje społeczne. Do dziś na lekcjach zajęć tech-

nicznych w szkole chłopcy uczą się majsterkowania, a dziewczęta cerują skarpety. Jak gdyby z myślą o przyszłości.

Tak jest na całym świecie. Z tą tylko różnicą, że w krajach wysoko cywilizowanych rewolucja społeczna, dotycząca kobiet, nie była jednak tak totalna jak w Polsce, gdzie nie do pomyślenia jest już dziś dziewczyna nie ucząca się, nie zdobywająca zawodu, chcąca przy najmniej część dnia spędzić poza domem, w kręgu problemów wykraczających poza kuchnię.

Wprawdzie półtora miliona kobiet w Polsce nie pracuje za wodo, ale to są na ogół kobiety sfrustrowane, kobiety które mają poczucie, że im się

nie udało, względnie żony mężów na tzw. stanowiskach, przebywające w środowisku innych pracujących i nierzadko odnoszących sukcesy kobiet. Ale to samo społeczeństwo, które nie lubi kobiet w pracy (nawet kobieta lekarka powiedziała do mnie niedawno: gdybym była kierownikiem, unikałabym zatrudnienia kobiet, bo one gorzej pracują), ba, ci sami mężczyźni, którzy nie lubią kobiet w pracy, darzą szacunkiem jedynie niewiasty aktywne zawodowo.

Kobieta wyrwana z zaciśniętego ogniska domowego znalazła się w ogniu konfliktów.

Kto zyskał na emancypacji?

Czy tylko tyle zawdzięczamy madame Picford i jej następczyniom? Współczesna piosenkarka śpiewa wprawdzie tęsknie: „babciu, wiem, że ty jeździłaś karetą, zawsze pod opieką, a jak było źle młodaś wtedy chę-

nie, robiłaś to pięknie”, ale wiem, że większość dzisiejszych kobiet nie chciałaby się z nią zamienić. Domowe życie babć budzi tęsknotę w chwili zmęczenia, ale przerażenie wówczas, kiedy pojawia się szansa aktywności. Na pytanie: kto zyskał najwięcej na emancypacji kobiet? — mimo wszystko należy odpowiedzieć, że jednak one właśnie. Bo przecież nie ich dzieci, nie mężowie, którzy stracili domowe obiady z kompotem, a przynajmniej poczucie swojej jedynej ważności i eksponowanej roli.

Pomimo ciężaru swoich obowiązków kobiety nabrały poczucia pewności siebie i własnej wartości. Stały się samodzielne. Do tego stopnia zresztą, że obecnie więcej pozwól o rozwój wnoszą do sądów kobiety aniżeli mężczyźni. Widocznie nie czują potrzeby utrzymywania złych związków, na które kiedyś były skazane. Poczucie szansy jest czymś, czego rangi w życiu nie można określić. Ma wymiar bezcenny.

Ktoś kiedyś powiedział, że już sama nadzieja tworzy życie lepszym. Kobiety współczesne otrzymały nadzieję. Nadzieję na życie takie, jakie sobie same stworzą, na jakie je stać. Jest to nadzieja drogą opłacaną. Według wszystkich statystyk, kobiety znacznie częściej zapadają na nerwie niż mężczyźni. O drodze, jaką doszły do wykształcenia, do stanowiska, niektóre piszą: piekło. Ale gdy czyta się pamiętniki małżeństw, wiele w nich również satysfakcji. Satysfakcji, że oto wspólnie z mężem, własnymi siłami, doszły do czegoś. Bo każdy chce zawdzięczać coś w życiu drugiemu człowiekowi, choć także może zawdzięczać coś sobie. Kobieta współczesna (myślę o pewnych, nowych stereotypach myślenia, a nie o poszczególnych przypadkach) nie wybiera już sobie siebie na marnesie życia. Przyzwyczaiła się uczestniczyć w jego biegu.

KRYSTYNA JAGIELLO

Praca Nauka

Ponad dwuletnie dziecko
przyjme do opieki w do-
mu. Sowińskiego 34 m. 10.
2493g

Potrzebna pomoc domo-
wa 4 razy w tygodniu do
domu lekarza. Solacz, al.
Wielkopolska 63. 50611g

Tokarz, szlifierz potrzeb-
ny. Warsztat, Grodzka 24.
515g

Małżeństwo niepracujące
przyjme dozorstwo, wa-
runek mieszkanie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 917g.

Przyjme szlifierza do ni-
klowni. Swarzędz, War-
szawska 20, tel. 163. 1206g

Uczenia tapicerskiego przy-
jme. Łukaszczyka 1. 1222g

Student Politechniki u-
dziela korzystnie korepek-
ty z matematyki, fizyki,
chemii, przygotowuje do
egzaminów. Tel. 655-85.
199g

Kupno Sprzedaż

Kupię — nowy, czarny
płaszcz skórzany (damski).
Telefon 407-58. 1422gpr.

Kupię przedwojenne mo-
nety polskie, niemieckie,
nawet pojedyncze — ko-
lekcjoner. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
50704g.

Forma Chinchilla, 34-444
Grywałd, przyjmuje za-
mówienia na szynszyle ho-
dowlane — najcenniejszej
odmiany czarnej aksamit-
nej (Gunning Black Vel-
vet). 80-K2

Samochody

Sprzedam Mercedesa V
170. Poznań, Madalińskie-
go 6 m. 22 — Stachowski.
2505g

Karoserie Fiata 125 p fa-
brycznie nowa sprzedam.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 1374g.

Sprzedam „Zaporożca”

Lubon, tel. 76, w godz.
21-23. 2776g

Lokale

M-4, 3-pokojowe. Wino-
grady, III pr., nowe, za-
mienie na M-4, 3-pokojowe
we na Ratajach. Adres:
ul. Katarzynki 4 m. 1, od
16-18 (Śródką). 2462g

Nieruchomości

Poznań — atrakcyjną
willę 1-rodzinną pilnie
sprzedam tylko poważne-
mu refektantowi z wię-
szą gotówką. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
2477g.

Sprzedam połowę domu z
wolnym mieszkaniem, 3
pokoje, kuchnia, łazienka
oraz sad 500 m² w Opale-
nicy, blisko dworca. In-
formacje: Buk, ul. Swier-
czewskiego 14a m. 28.
49016gpr.

Kupię mieszkanie willowe
3 pokoje z kuchnią, łazien-
ką, częścią ogródka, blisko
tramwaju, do 250.000 zł.
Pośrednictwo wykluczone.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 237g.

Zguby Różne

Zgubiono torbę z narze-
diami na szosie Czempin
— Modrze — Ptaszkowo.
Znalazcę proszę o zwrot
za wynagrodzeniem. Ma-
rian Druszczyk, Czempin,
Kościełna 3. 2639g

Emerytowi oddam w u-
prawę ogród — Raszyn.
Adres wskazuje „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 2582g.

Wynajmę garaż ogrzewa-
ny. Ul. Ściegiennego 117,
tel. 67-62-04 — informację
po godz. 18. 2498g

Wózki dziecięce głębokie,
kombinowane poleca Lesi-
ński, Żydowska 33. 723g

Naprawa łódówek. Tele-
fon 740-87. 49872g



CHEMICZNA SPÓŁDZIELNIA PRACY

„O L M I N”

W POZNANIU

Punkt usługowy — ul. Stolarska 1

proceedzi usługi dla ludności
w zakresie:

- naprawy i konserwacji rowerów,
- naprawy namiotów,
- wszywania zamków błyskawicznych,
- naprawy sprzętu sportowego i odzieży,
- klejenia materaców,
- naprawy: krzeseł turystycznych, leża-
ków, łóżek turystycznych,
- naprawy sanek,
- naprawy wiosel,
- naprawy sprzętu pływającego gumo-
wego,
- itp.

Zapewnione wykonanie solidne,
w krótkim terminie.

Biura Zarządu Spółdzielni:

Poznań, ul. Grunwaldzka 104
telefon 679-413 oraz 679-233.

943-K1

ZAKŁAD TECHNIKI BIUROWEJ

„PREDOM-ORG” w POZNANIU

WYNAJMIE GARAŻ

dla samochodów osobowych
marki „Zetora”.
W OKOLICACH OSIEDLA PRZYJAŹNI
NA WINOGRADACH.
225-K2

Przetargi

Miejskie Przedsiębiorstwo Taksówkowe w Po-
znaniu, przy ul. Dąbrowskiego 29 — ogłasza

I PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

- 1 samochodu ciężarowego marki
„Zuk” typ A-03. — Cena wywoł. 22.100 zł
- 1 samochodu ciężarowego marki
„Zuk” typ A-03. — Cena wywoł. 17.900 zł
- 2 samochodów ciężarowych m-ki
„Zuk” typ A-03. — Cena wywoł. 18.700 zł
- 3 samochodów osobowych marki
„Warszawa” typ 224. Cena wywoł. 13.800 zł

W przetargu mogą brać udział przedsię-
biorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby pry-
watne.

Przetarg odbędzie się dnia 14 lutego 1975 r.
o godz. 10 na terenie przedsiębiorstwa przy ul.
Dąbrowskiego 29.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są
do wpłacenia wyłącznie w kasie MPT przy ul.
Wilczak 20 — wadium w wysokości 10 proc.
ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień
przetargu w godz. od 11—13.

Samochody oglądać można w dniach od
12—13 lutego 1975 r. w godz. od 10—12 na tere-
nie przedsiębiorstwa przy ul. Dąbrowskiego 29.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo
unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
908-K1

Zarząd Spółdzielni Inwalidów im. Gen. Bema
w Tucholi, ul. Świecka nr 40, telefon 314 —
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie 2.000 kg wkrętów czarnych
do metalu z łbem kulistym, wym. 6x8 mm
wg wzoru.

Termin dostawy sukcesywnie:

- 1. dostawa I — 15. 2. 1975 r. — 500 kg
- 2. dostawa II — 15. 3. 1975 r. — 500 kg
- 3. dostawa III — 15. 5. 1975 r. — 500 kg
- 4. dostawa IV — 15. 8. 1975 r. — 500 kg

W przetargu mogą brać udział przedsię-
biorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w zalakowanych ko-
pertach z napisem „Przetarg” w Dziale Tech-
nicznym.

Wszelkich informacji odnośnie wzoru udzieli
główny technolog — telefon 314, wewn. 4.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w ciągu 14
dni od daty ogłoszenia niniejszego przetargu
w biurze Spółdzielni. 164-K2

Dnia 29 stycznia 1975 r. zmarł ukochany
ojciec, teść, dziadek i pradziadek, prze-
żywszy lat 78

JAN RYCHLEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 lutego br.
o godz. 7.30 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona
rodzina

Poznań, Os. Piastowskie 72 m. 26. 2698g

Dnia 29 stycznia 1975 r. zmarła nagle,
przeżywszy lat 78, nasza kochana, żona,
matka, teściowa i babcia

TERESA RYCHLICKA

z domu Przybysz

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 lutego br.
o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona
rodzina

Poznań, Ogrodowa 9 m. 18. 2759g

W dniu 27 stycznia 1975 r. zmarł były
pracownik naszego przedsiębiorstwa

ANTONI JANOWSKI

Zmarły był cenionym pracownikiem oraz
dobrym kolegą.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy
głębokiego współczucia.

Rada Zakładowa — Dyrekcja
Rada Robotnicza — współpracownicy
Fabryki Kosmetyków „Pollena-Lechia”
w Poznaniu 69-K3

Dnia 26 stycznia 1975 r. zmarła nasza
długoletnia pracownica

KRYSTYNA NAWROCKA

W Zmarłej straciłmy oddanego pra-
cownika oraz sumienną i cenioną kole-
żankę.

Rodzinie Zmarłej wyrazy szczerzego
współczucia składają

Dyrekcja — Samorząd Robotniczy
i współpracownicy
Wielkopolskich Zakładów
Mechanizacji Budownictwa ZREMB
w Poznaniu 65-K3

Dnia 28 stycznia 1975 r. zmarł w wie-
ku 87 lat, opatrzony Sakramentami
św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany
ojciec, teść i dziadek, śp.

JÓZEF SZAJ

ppor. powstaniec wielkopolski, odznaczony
Brazowym Krzyżem Zasługi, Odznaką
X-lecia PL, Wielkopolskim Krzyżem Po-
wstańcy, Krzyżem Kawalerskim Orderu
Odrodzenia Polski, b. członek Tow. Gimn.
„Sokół” — Wilda, b. działacz Koła Przyja-
ciół Harcerzy, wieloletni prezes Pozn.
Klubu Hodowców Kanarków.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 1 lu-
tego br. o godz. 10.25 na cmentarzu juni-
kowskim.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina

Poznań, ul. Fabryczna. 2701g

Dnia 29 stycznia 1975 r. zasnęła w Bogu
nasza najukochańsza, żona, mama, siostra,
babcia i teściowa, przeżywszy lat 62

HELENA PLEWCZYŃSKA

z domu Rapior

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 lutego br.
o godz. 14 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina

Poznań, Junikowska 54. 2752g

Dnia 29 stycznia 1975 r. zmarła nasza
najukochańsza matka, babcia, siostra, cio-
cia, przeżywszy lat 75

KATARZYNA WIESE

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 lutego br.
o godz. 13.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina

Poznań, 2747g

Dnia 28 stycznia 1975 r. zmarła, namaszczo-
na Olejami św., moja najdroższa żona,
matka, siostra i szwagierka, przeżywszy
lat 73, śp.

HELENA FIGIEL

z d. Bisior

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 lutego br.
o godz. 14 na cmentarzu w Obornikach.

W głębokim smutku pogrążeni
mąż z rodziną i córka

2641g

Dnia 28 stycznia 1975 r. zmarł po cięż-
kich cierpieniach, namaszczony Oleja-
mi św., nasz kochany mąż, ojciec, teść
i dziadek, śp.

FLORIAN KANTEL

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 lutego br.
o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

Rodzina

2695g

Dnia 29 stycznia 1975 r. zmarła nasza
ukochana matka, babcia i prababcia,
przeżywszy lat 100, śp.

FRANCISZKA MASEŁKOWSKA

z domu Zająkalska

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 lutego br.
o godzinie 13 na cmentarzu parafialnym
w Mosinie.

Z głębokim żalem zawiadamia
rodzina

Puszczykówko. 2753g

Dnia 29 stycznia 1975 r. zmarła, opa-
trzona Sakramentami św., nasza uko-
chana kuzynka i ciocia, przeżywszy lat 62

STANISŁAWA SOBAŃSKA

z domu Derda

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 lutego
1975 r. o godz. 15.10 na cmentarzu juni-
kowskim,

o czym zawiadamia
rodzina

Dąbrowskiego 88 m. 26. 2779g

Kawaler, lat 39, wykształ-
cenie średnie, przejmują-
cy duże gospodarstwo rol-
no-ogrodnicze, duży dom,
zabudowania, pozna w ce-
lu matrymonialnym pania
o zamierzonych rolni-
czych dysponujących wkła-
dem gotówkowym. Zdzie-
cia mile widziane. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 1498g.

Panna lat 23, wykształce-
nie wyższe, pozna pana —
kawalera do lat 28 z wy-
kształceniem wyższym lub
studenta, wzrost p. 162.
Cel matrymonialny.
Oferty za zdjęciem, dys-
krekcja i zwrot zapewnio-
ne — „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 1509g.

Biuro Matrymonialne —
„Małżeństwo”, kod. 61-707
Poznań, Libelta 28, poleca
swoje usługi w kojarze-
niu małżeństw. Czynne —
godz. 15—19. 50583g

Dnia 28 stycznia 1975 r. zasnęła w Bogu
nasza najdroższa i niezapomniana mamu-
sia, siostra, teściowa i babcia, przeżywszy
lat 72, śp.

HELENA WILMAŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 lutego br.
o godz. 11.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim bólu pogrążeni
syn, córka, zięć, wnuki
i rodzina

Poznań, Staszica 23 m. 2a. 2692g

Dnia 29 stycznia 1975 r. zmarła w Bo-
gu, przeżywszy lat 73

JÓZEFA GOLAK

z domu Witaszyk

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 lutego br.
o godz. 15 na cmentarzu na Starołęce, ulica
św. Antoniego 66.

W smutku pogrążona
rodzina

Poznań, Zagórze 13a m. 16,
dawniej Polaniecka 17. 2712g

Dnia 28 stycznia 1975 r. zmarła, prze-
żywszy 52 lata, ukochana żona, matka,
siostra, ciocia

ILUMINATA GÓRAL

z domu Chmielewska

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 stycznia
1975 r. o godz. 13 na cmentarzu miłostow-
skim.

W głębokim żalu pogrążona
rodzina

2665g

Dnia 29 stycznia 1975 r. zasnęła w Bogu
nasza ukochana siostra, szwagierka
i ciocia, przeżywszy lat 84

LEOKADIA KOWALSKA

z domu Deresińska

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 lutego br.
o godz. 12 na cmentarzu przy ul. Lima-
nowskiego w Ostrowie Wlkp.

W smutku pogrążona
rodzina

Ostrów Wlkp., ul. PPR nr 16. 2710g

Dnia 29 stycznia 1975 r. zmarła w 88
roku życia, nasza ukochana matka,
teściowa, babcia i prababcia

ROZALIA WOJCIECHOWSKA

z domu Zielińska

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 lutego br.
o godz. 12.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina

Poznań, Modrakowa 3. 2689g

Dnia 27 stycznia 1975 r. zmarł

JERZY KOSZ

długoletni i zasłużony pracownik PPB nr 3.

W Zmarłym straciłmy sumiennego pra-
cownika i serdecznego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 31 stycznia
1975 r. o godz. 11 na cmentarzu na Juni-
kowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerzego
współczucia składają

Dyrekcja — Rada Zakładowa
i współpracownicy 63-K3

Dnia 29 stycznia 1975 r. zmarł długo-
letni pracownik naszego Przedsiębiorstwa

ZYGMUNT GRZEŚKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 lutego br.
o godz. 14.30 na cmentarzu we Wrzesni.

Wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego
składają

Dyrekcja — Rada Zakładowa
i współpracownicy
Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania
w Poznaniu 68-K3

Przewodniczącemu Sekcji Zapasów
Wojewódzkiej Federacji Sportu
w Poznaniu

Kol. JÓZEFOWI MOCZYŃSKIEMU

GŁĘBOKIE
WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

z powodu śmierci
Żony

składają
Wojewódzka Federacja Sportu w Poznaniu
59-K3

Koleżance

GENOWEFIE KUJAWA

WYRAZY
GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

z powodu śmierci
Ojca

składają
Dyrekcja — Samorząd Robotniczy
i współpracownicy

Poznańskiego Przedsiębiorstwa
Budowlanego Przemysłu Lekkiego
Poznań, ul. Kochanowskiego 7
62-K3

